

## ANEKS

# Itinerarium Stefana z Nowogrodu z opisem konstantynopolitańskiego portu Kontoskalion (1348/1349)

Przekład i opracowanie Zofia Brzozowska\*



O autorze prezentowanego tu źródła wiemy tylko tyle, ile on sam uznał za stosowne zdradzić na swój temat na kartach itinerarium. Stefan był najprawdopodobniej mieszkańcem Nowogrodu Wielkiego. Sposób, w jaki odnoszono się do niego w Konstantynopolu, pozwala też przypuszczać, iż wywodził się z wyższych kręgów społecznych, był osobą cieszącą się powszechnym szacunkiem, a być może nawet – głową oficjalnego poselstwa, wysłanego przez władze północnoruskiej republiki nad Bosfor. Jego, przypadający na Wielki Tydzień, pobyt w stolicy cesarstwa bizantyńskiego można też dość precyzyjnie datować, dzięki zamieszczonej w utworze wzmiance o tym, iż Nowogrodzianie mieli możliwość osobistego spotkania z konstantynopolitańskim patriarchą Izydorem. Biorąc pod uwagę fakt, iż jedynym biskupem cesarskiego miasta z okresu przed 1453 r., noszącym to imię, był Izidor Wuchiras, piastujący swą godność od 17 V 1347 r. do 2 XII 1349 r., należy przyjąć, że Stefan przebywał nad Bosforem tuż przed Wielkanocą w 1348 lub 1349 r.

---

\* Dr Zofia Brzozowska, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Filologii Słowiańskiej.

George P. Majeska, skłaniający się raczej ku dacie późniejszej, jako dowód na poparcie swej tezy wskazuje dodatkowo fakt zamieszczenia przez Stefana wyjątkowo wnikliwego opisu portu Kontoskalion wraz z interesującymi informacjami na temat stacjonujących w nim okrętów. Zdaniem badacza, ruski podróżnik mógł usłyszeć od swego przewodnika po cesarskim mieście o niefortunnej ekspedycji, podjętej przez zgromadzoną w tej przystani flotę bizantyńską przeciwko Genuńczykom na początku 1349 r. Pod wpływem tej opowieści Stefan postanowił, być może, poświęcić trochę uwagi kwestiom związanym z wojną na morzu. Warto w tym miejscu odnotować, iż opis portu Kontoskalion pióra Nowogrodzianina, obfitujący w szczegóły na temat budowy różnego rodzaju okrętów oraz możliwości ich wykorzystania w bitwie morskiej, jest przekazem unikatowym na tle staroruskich tekstów podróżniczych z XIII–XV w., których autorzy koncentrowali się przede wszystkim na konstantynopolitańskich budowlach sakralnych.

Relacja z pobytu w Konstantynopolu autorstwa Stefana z Nowogrodu Wielkiego zachowała się do naszych czasów w zaledwie dziewięciu odpisach proveniencji ruskiej z XV–XIX w. Co więcej, tylko dwa spośród nich uznać można za całościowe, tj. rękopis typu *miscellanea*, datowany na drugą ćwierć XVI w., przechowywany w bibliotece Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu (БАН, 16.8.13, fol. 137'–147') oraz wykonaną na początku XIX stulecia kopię pewnego bliżej niezidentyfikowanego manuskryptu, pochodzącego z księgozbioru nowogrodzkiego soboru Sofii – Mądrości Bożej, aktualnie znajdującą się w Rosyjskiej Bibliotece Państwowej w Moskwie (РГБ, собп. Рым., № 419, fol. 1–9).

Podstawą niniejszej edycji oraz tłumaczenia jest rękopis БАН, 16.8.13. Passusy, niewystępujące we wspomnianym odpisie, pojawiające się natomiast w innych kopiach zabytku, podane zostały w nawiasach kwadratowych. Wewnętrzny podział tekstu źródła pochodzi od autorki tego przekładu.

**Edycje:** *Putešestvie Stefana Novgorodca po svjatym mestam okolo 1350 goda*, red. I.P. S a c h a r o v, [in:] i d e m, N. V l a s o v, *Putešestvija russkich ljudej v čužie zemli*, t. II, St. Peterburg 1839, s. 13–28 [przedruk: *Skazanija russkogo naroda*, red. I.P. S a c h a r o v, t. II, St. Peterburg 1849, kn. VIII, s. 51–56]; *Choždenie Stefana Novgorodca. Opisanie Konstantinopolja načala XIV veka*, red. M.N. S p e r a n s k i j, [in:] i d e m, *Iz starinnoj novgorodskoj literatury XIV veka*, Leningrad 1934, s. 5–82; *Choždenie Stefana Novgorodca*, red. L.A. D m i t r i e v, [in:] *Pamjatniki Literatury Drevnej Rusi*, t. IV, *XIV – seredina XV veka*, Moskva 1981, s. 28–41 [reedycja: *Biblioteka Literatury Drevnej Rusi*, red. D.S. L i c h a č e v, L.A. D m i t r i e v, A.A. A l e k s e e v, N.V. P o n y r k o, t. VI, *XIV – seredina XV veka*, St. Peterburg 1999, s. 30–41]; *Ot strannika Stefanova Novgorodca*, ed. G.P. M a j e s k a, [in:] i d e m, *Russian Travelers to Constantinople in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries*, Washington 1984, s. 28–47.

**Tłumaczenia na języki nowożytnie:** *Le Pèlerinage d'Etienne de Novgorod*, tłum. S. K h i t r o v o, [in:] *Itinéraires russes en Orient*, t. I, p. 1, Genève 1889, s. 113–125 (przekład francuski); *Choždenie Stefana Novgorodca*, tłum. L.A. D m i t r i e v, [in:] *Pamjatniki literatury Drevnej Rusi*, t. IV, *XIV – seredina XV veka*, Moskva 1981, s. 28–41 [reedycja: *Biblioteka Literatury Drevnej Rusi*, red. D.S. L i c h a č e v, L.A. D m i t r i e v, A.A. A l e k s e e v, N.V. P o n y r k o, t. VI, *XIV – seredina XV veka*, St. Peterburg 1999, s. 30–41] (przekład rosyjski); *From the „Wanderer of Stephen of Novgorod”*, tłum. G.P. M a j e s k a, [in:] i d e m, *Russian Travelers to Constantinople in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries*, Washington 1984, s. 28–47 (przekład angielski); *La peregrinación de Esteban de Novgorod*, tłum. J. M á r q u e z G é m a r, [in:] *Peregrinos Rusos en los siglos XII–XVI*, ed. i d e m, Málaga 2014, s. 101–117 (przekład hiszpański).

**Wybrana literatura przedmiotu dot. źródła:** I.P. S a c h a r o v, *O putešestvii Stefana Novgorodca*, [in:] i d e m, N. V l a s o v, *Putešestvija russkich ljudej v čužie zemli*, t. II, St. Peterburg 1839, s. 7–12 [przedruk: *Skazanija russkogo naroda*, red. I.P. S a c h a r o v, t. II, St. Peterburg 1849, kn. VIII, s. 46–50]; D.S. L i c h a č e v, *Literatura Novgoroda XIII–XIV vv.*, [in:] *Istorija russkoj literatury*, red. A.S. O r l o v, V.P. A d r i a n o v a - P e r e t c, N.K. G u d z i j, t. II, č. 1, *Literatura 1220 – 1580-čh gg.*, Moskva–Leningrad 1945, s. 121–123; I. Š e v č e n k o, *Notes on Stephen, the Novgorodian Pilgrim to Constantinople in the XIV Century*, SF 12, 1953, s. 165–175; G.P. M a j e s k a, *St. Sophia in the Fourteenth and Fifteenth Centuries. The Russian Travelers on the Relics*,

DOP 27, 1973, s. 69–87; J.P.A. v a n d e r V i n, *Travellers to Greece and Constantinople. Ancient Monuments and Old Traditions in Medieval Travellers' Tales*, vol. I, Istanbul 1980; G.P. M a j e s k a, *Russian Travelers to Constantinople in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries*, Washington 1984; L.A. D m i t r i e v, *Stefan Novgorodec*, [in:] *Slovar' knižnikov i knižnosti Drevnej Rusi (XI – pervaja polovina XIV v.)*, red. D.S. L i c h a č e v, Leningrad 1987, s. 447–448; G.P. M a j e s k a, *Russian Pilgrims in Constantinople*, DOP 56, 2002, s. 93–108.

**Wybrane pozycje dot. opisywanych w źródle obiektów (tam dalsza literatura przedmiotu):** R. J a n i n, *Constantinople byzantine. Développement urbain et répertoire topographique*, Paris 1964; R. G u i l l a n d, *Études de topographie de Constantinople byzantine*, vol. I–II, Berlin–Amsterdam 1969; G. D a g r o n, *Naissance d'une capitale. Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974; W. M ü l l e r - W i e n e r, *Bildlexikon zur Topographie Istanbuls. Byzantion, Konstantinupolis, Istanbul bis zum Beginn des 17. Jahrhunderts*, Tübingen 1977; *Byzantine Constantinople: Monuments, Topography and Everyday Life*, ed. N. N e c i p o ğ l u, Leiden 2001; J. F r e l y, A.S. Ç a k m a k, *Byzantine Monuments of Istanbul*, Cambridge 2004; *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. L e s z k a, T. W o l i ń s k a, Warszawa 2011; S. B r a l e w s k i, *The Porphyry Column in Constantinople and the Relics of the True Cross*, SCer 1, 2011, s. 87–100; A. K o m p a, *Konstantynopolitańskie zabytki w Stambule*, [in:] *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem*, red. M.J. L e s z k a, K. M a r i n o w, A. K o m p a, Łódź 2011 [=AUL.FH 87], s. 123–214; T. W o l i ń s k a, *Konny posąg Justyniana w Konstantynopolu. Ideologia i sztuka*, [in:] *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem...*, s. 239–258; A. K o m p a, M.J. L e s z k a, T. W o l i ń s k a, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*, Łódź 2014.



1. Świątynia Hagia Eirene – wzmiankowana w *Itinerarium* Stefana jako kościół św. Ireny (fot. Mirosław J. Leszka)



2. Monaster Studiosa – Studyjski w *Itinerarium* Stefana (fot. Mirosław J. Leszka)

## ТЕКСТ ЖРЌДЛА W ORYGINALE STARORUSKIM

### ОТ СТРАННИКА СТЕФАНОВА НОВАГОРОДЦА

1. Язвъ, грѣшныи Стефанъ из Великаго Новагорода, съ своими другы осмыю придох въ Царьградъ поклонитися святымъ мѣстомъ и цѣловати телеса святыхъ. И помилова ны Богъ святынъ Софен Премудрость Божия. Е недѣлю страстнѹю придохъ въ градъ, и идохомъ къ святѣи Софен. 2. Тѹ стоитъ столпъ чюдентъ вельми толстотою и высотою и красотою, издавеча с моря видѣти его. И на верхъ его сѣдитъ Иустинианъ Великы на конѣ вельми чюдентъ: аки живѣтъ, в доспѣкѣ сороцинскомъ, грозно видѣти его, а в рѹцѣ яблоко злато велико, а въ яблоцѣ крестъ, а правѹю рѹкѹ от себе простерѣтъ бѹино на полъдни на Сороцинскѹю землю, къ Иерѹсалимѹ. 3. Сѹтъ же инии стлѣпове мнози по граду стоятъ от камени мрамора, много на нихъ писаниа от врьха и до долѹ писано рытию великою. Много дивитися и ѹмъ не можетъ сказати: желѣзо камени того не иметъ.

4. Я от того столпа Устинианова внити въ дѣвери святыя Софии в первыя дѣвери, постѹпивѣтъ мало въ другия, и третые, и четвертые, и пятые, и в шестые, тож в седмыя дѣвери внити въ святѹю Софѣю, великѹю церковь. 5. И, пошедъ мало, обратитися на западъ и възрѣти горѣ на дѣвери: тѹ стоитъ икона святы Спасѣ. О той иконѣ рѣчь в книгахъ пишется, того мы не можемъ исписати. Тѹ бо поганы иконоворецъ лѣствицю пристави, въсьхотѣ съдрати вѣнецъ златыи, и святая Феодосиа опроверже лѣствицю и расзеи поганина, и тѹ святѹю заклаша рогомъ козьимъ. 6. И оттоле мало пошедъ, видѣхомъ множество народа, цѣлѹюще Страсти Господни и възрадовахомся велими, зане бо безъ слезъ не мощно приити къ Страстемъ Господнимъ. И тѹ видѣ насъ царевѣтъ воляринъ, емѹ же имя Протостратарь, и допровади ны до Страстей Господнихъ, Бога ради, и цѣловахомъ, грѣшнии. 7. По той же сторонѣ, постѹпивше мало, тѹ на стѣнѣ Спасѣ, мѹсеєю ѹтворенъ, и вода святая от язвѣтъ гвоздинныхъ от

## PRZEKŁAD POLSKI

## Z ITINERARIUM STEFANA Z NOWOGRODU

1. Ja, grzeszny Stefan z Nowogrodu Wielkiego wraz z moimi ośmioma towarzyszami przybyłem do Carogrodu, aby oddać cześć miejscom świętym i ucałować ciała świętych. I okazał nam łaskę Bóg – święta Sofia Mądrość Boża<sup>1</sup>. Przyszedłem do miasta w Wielkim Tygodniu i udaliśmy się do Świętej Sofii<sup>2</sup>. 2. Stoi tam kolumna zadziwiająca niezwykle swą grubością, wysokością i pięknem, którą można dostrzec z daleka [będąc] na morzu. A na jej szczycie Justynian Wielki siedzi na koniu, bardzo zachwycający – zupełnie jak żywy, w saraceńskiej zbroi<sup>3</sup>. Budzi lęk swym wyglądem. W ręce zaś [dzierży] wielkie złote jabłko, a na jabłku jest krzyż. Prawą rękę natomiast wyciągnął śmiało przed siebie, na południe, w kierunku ziemi Saracenów i Jerozolimy. 3. Jest jeszcze wiele innych kolumn marmurowych porozstawianych po mieście, na których wyryto wiele olbrzymich inskrypcji od szczytu do samego dołu. Zadziwiające to i trudne do objęcia umyśłem: żelazo nie ima się tego kamienia.

4. Od tej kolumny Justyniana [można] przejść do drzwi świętej Sofii, do pierwszych drzwi. Poszedłszy zaś dalej – ku drugim, trzecim, czwartym, piątym i szóstym, a następnie przez siódme wkroczyć do świętej Sofii, Wielkiego Kościoła. 5. Po kilku krokach [należy] zaś odwrócić się na zachód i spojrzeć w górę nad wejście: znajduje się tu ikona Zbawiciela. O tej ikonie zapisano w księgach opowieść, której nie możemy tu przytoczyć [w całości]. Pogański ikonoklasta przystawił tu bowiem drabinę, zapragnąwszy zedrzyć złoty wieniec, a święta Teodozja przewróciła drabinę i zgubiła poganina. Wtedy zakluto tę świętą kozim rogiem<sup>4</sup>. 6. Oddaliwszy się nieco od tego miejsca, ujrzelśmy liczne rzesze ludzi, całujących [relikwie] Męki Pańskiej i uradowaliśmy się niezwykle, nie można bowiem bez łez podejść do [relikwii] Męki Pańskiej<sup>5</sup>. I tu zobaczył nas dostojnik cesarski, noszący miano protostratora<sup>6</sup> i przez wzgląd na Boga doprowadził nas do [relikwii] Męki Pańskiej, które ucałowaliśmy, grzeszni. 7. Po tej samej stronie, po przejściu kilku kroków [znajduje się] na ścianie Zbawiciel, wyobrażony na mozaice,

ногү его идет, и тү цѣловахом; и помазаша ны масломъ и водою святою. И тү стоятъ столпове от камени краснаго мрамора, оковани чюдно, в них же лежать мощи святых. Тү люди прикасаются, идѣже кого болить, здравие принимают. 8. И тү видѣ нас святыи патриархъ Царяграда, ему же имя Исидоръ, и цѣловахом рүкү его, понеже бо велми любить Русь. О великое чюдо смирення святых! Не наш обычаи имѣютъ.

9. Оттолѣ идохомъ къ святому Ярсению патриарху и цѣловахом тѣло его, и помаза ны старецъ маслом его. И то все идет посолнь въ церкви той. 10. И оттолѣ пошедше въ двери из церкви, итти промеж стѣнъ со свѣщю, обходя акы кругомъ. Тамо же стоит икона святы Спасъ велми чюдна, и то зовется Елеоня гора, по подобию, якоже и въ Иерусалимѣ. 11. Оттоле, пошед къ олтарю, стоятъ столпи велми красны, подобни аспиду; тү же есть в великомъ олтарѣ колодез, от святаго Иердана явися. Стражи бо церковнии выняша изъ кладязя пахирь, и познаша каликы рускыя, Греци же не яша вѣры, Русь же рѣша: Нашъ пахирь есть, мы купахомся и изрочихом на Иерданѣ, а во днѣ его злато запечатано. И разбивше ставецъ и обрѣтоша злато, и много дивишася, се бо чюдо сътворися Божиим повелѣниемъ, то ся нарече Иерданъ. 12. И вышедше из великого олтаря на лѣвүю рүкү посолнь, и тү кандило велико с маслом стляно падесе от высоты и не развися, ни огнь не угасе. Яще бы желѣзно было, то да бы ся развило, но нѣкая сила невидимая поставила на камени. 13. И тү близ трапеза каменна святаго Авраама [великаго], ему же Богъ въ Троици явися под дубом Ямавриискым. Той дубъ зелено лѣствие имѣет и зимѣ и лѣтѣ, и до скончания вѣкү, огороженъ каменем высоко, Гороцина стрегутъ его. 14. Тү же одръ лежитъ желѣзенъ, на нем же святых мученик мучиша, поставивше на огнѣ. У того одра множество люди приходятъ и принимают исцѣление, и цѣловахом его. И тү стоятъ стлѣпове от камени багряна, красни велми, пропестри, аспиду подобни; видети в них человекү лица своего образ, аки в зеркало; от великого Рима привезени сүть.

i święta woda leje się z ran od gwoździ na nogach Jego, i to ucałowaliśmy. I namaszczone nas olejem i świętą wodą. Stoją tu także kamienne kolumny z czerwonego marmuru, kunsztownie wykończone, a w nich leżą szczątki świętych. Dotykają ich ludzie – tym, co każdego z nich boli, i otrzymują uzdrowienie. **8.** I tu ujrzał nas święty patriarcha Carogrodu, któremu na imię Izydor<sup>7</sup> i ucałowaliśmy jego rękę, gdyż niezwykle kocha Ruś. O, wielki cudzie pokory świętych! Nie naszych obyczajów przestrzegają.

**9.** Z tego miejsca poszliśmy ku świętemu patriarsze Arseniuszowi i ucałowaliśmy jego ciało, i namaścił nas starzec jego olejem<sup>8</sup>. I to wszystko następuje [po sobie] w tym kościele zgodnie z kierunkiem ruchu słońca. **10.** Stąd udaliśmy się ku wyjściu z kościoła, aby przejść ze świecą między ścianami, jakby obchodząc [kościół] naokoło<sup>9</sup>. Tam zaś stoi precudowna ikona Zbawiciela, nazywana „Górą Oliwną” ze względu na podobieństwo do tej z Jerozolimy<sup>10</sup>. Z tego miejsca, jeśli kierować się ku ołtarzowi, znajdują się niezwykle piękne kolumny, jakby jaspisowe. **11.** W głównym ołtarzu jest też studnia, w której objawiła się [woda] ze świętego Jordanu. Strażnicy kościelni wyjęli z tej studni naczynie, które rozpoznali pielgrzymi ruscy, Grecy nie dali [temu] wiary, Rusini zaś rzekli: „To jest nasze naczynie, kąpaliśmy się i zgubiliśmy [je] w Jordanie, zaś w jego dniu zamknięte jest złoto”. I rozbiwszy czarę, odnaleźli złoto, i dziwiono się wielce, że taki oto cud dokonał się z Bożego rozkazu i nazwano [studnię] Jordanem<sup>11</sup>. **12.** Jeśli wyjdzie się z głównego ołtarza, po lewej stronie zgodnie z ruchem słońca – tu wielka szklana lampa oliwna spadła z wysoka i się nie potłukła, ani ogień nie zgasł. Gdyby nawet była z żelaza, toby się rozbiła, lecz tę jakaś siła niewidzialna postawiła na kamieniu [bez uszczerbku]. **13.** Niedaleko znajduje się kamienny stół świętego wielkiego Abrahama, któremu Bóg objawił się w Trójcy pod dębem Mamre. Dąb ten ma zielone liście i zimą, i latem, aż do skończenia świata, jest otoczony wysokim kamiennym ogrodzeniem i strzegą go Saraceni<sup>12</sup>. **14.** Tu też łożo leży żelazne, na którym męczono świętych męczenników, postawiwszy je na ogniu. Do tego łoża wielu ludzi przychodzi i otrzymuje uzdrowienie<sup>13</sup> – całowaliśmy je. Stoją tu kolumny z purpurowego kamienia, piękne niezwykle, wielobarwne, jakby z jaspisu. Człowiek może w nich ujrzeć obraz swojej twarzy jak w zwierciadle. Zostały przywiezione z wielkiego Rzymu.

15. Имать же святыи Софiei множество кладязъ съ сладкими водами, оприч тѣх, иже въ стѣнахъ церковныхъ и промежѹ стѣнъ, и не познати ихъ равно со дномъ, рекше, помостомъ церковнымъ. Суть же колца желѣзны вбиваны въ мраморъ, мрамор бо зовется камень гладокъ и красенъ вельми. 16. Тако же и кандилъ множество неисчетно въ святой Софии: иная же въ предѣлахъ и в комарахъ, а инии въ стѣнахъ и промежи стѣнъ и во улицахъ церковныхъ, и дѣже иконы великия стоят, и тѹ кандила с масломъ деревянымъ горят. И тѹ, грѣшнии, приходихомъ съ слезами и радостию, по силѣ свѣщи подавахом, тако же и ѹ мощей святыхъ. 17. И святы Софiei иматъ двери 365, тако же и престоловъ, окованы хитро вельми. Инии же отъ нихъ загражены за оскѹдѣние. Я о святѣи Премѹдрости Божии ѹмъ человекъ не можетъ сказать и исчесати, но что видѣхомъ и написахомъ.

18. Идѹчи же отъ святыа Софии мимо столпъ Иустиниановъ, мимо малы трѹгъ, нарицаемы Милии, мимо святаго Феодора, на горѹ поити великою улицю, Царевымъ пѹтемъ. Подшедъ не далече добраго стрѣльца перестрѣлъ, тѹ стоитъ столпъ правовеѣрнаго царя Константина отъ багряна камени, отъ Рима привезенъ. На врѣхъ его крестъ, в томъ же столпѣ 12 коша ѹкрухъ, тѹ же и секира Ноева лежит. Тѹ патриархъ лѣто провожаетъ.

19. И оттоле идохомъ назадъ къ святѣи Софiei, тѹ близъ церкви великия Ирина святая, а оттоле недалече святая Богородица монастырь женскы, зовомъ Итерапиотица, тѹ лежитъ святая Евдокиа. 20. И оттѹдѹ на подолъ к морю идѹчи, святы великы мѹченикъ Георгии, нарицаемъ Ирюни, рекше Неповѣдимая сила. Тѹ стоятъ Страсти Господня, замчены и запечатаны царевою печатию. На страстной недѣли царь самъ с патриархомъ отпечатываютъ и цѣлѹют, а потомъ не възможно ихъ видѣти никомуже. Тѹ лежитъ тѣло святы Янны, и цѣловахомъ, грѣшнии. 21. И тѹ за стѣною надъ моремъ явися Христосъ самъ, и тѹ церковь нарицаемая Христосъ стоит, тѹ лежитъ множество болящихъ и отъ инѣхъ градовъ привозят, и принимаютъ исцѣлениа. И тѹ лежитъ святы Яверкии, и цѣловахомъ тѣло его. То бо мѣсто подобно есть Селѹямъ купѣли, иже въ Иерѹсалимѣ.

**15.** W Świątym Sofii znajduje się wiele źródeł ze słodką wodą, oprócz tych, które są w ścianach kościoła i pomiędzy ścianami, ale można ich nie zauważyć, [gdyż są] równo z dnem, tj. podłogą kościelną<sup>14</sup>. Są też pierścienie żelazne powbijane w marmur – marmurem zwie się kamień gładki i bardzo piękny. **16.** Jest też niezliczone mnóstwo lamp w Świątym Sofii: jedne w kaplicach i w absydach, a inne na ścianach i między ścianami, i w nawach kościoła, w których stoją wielkie ikony – tu palą się lampy z olejem drzewnym. I tu, grzeszni, chodziliśmy ze łzami i radością, darowując świece w miarę swych sił, także i przy szczątkach świętych. **17.** Świąta Sofia ma 365 drzwi i tyleż ołtarzy, wykończonych niezwykle zmysłnie. Niektóre z nich zostały zamknięte z powodu zubożenia [kościola]<sup>15</sup>. O świętym Mądrości Bożej rozum ludzki nie może powiedzieć [wszystkiego] i wyliczyć, ale co widzieliśmy, to zapisaliśmy.

**18.** Idąc od Świątym Sofii obok kolumny Justyniana, mijając mały plac nazywany Milion<sup>16</sup> i [kościół] świętego Teodora<sup>17</sup>, idzie się w górę wielką ulicą – Cesarską Drogą<sup>18</sup>. Gdy ujdzie się nie dalej niż na [odległość] strzału dobrego łucznika, stoi kolumna prawowiernego cesarza Konstantyna z purpurowego kamienia, przywieziona z Rzymu. Na jej szczycie jest krzyż, a w kolumnie tej – 12 koszy kawałków [chleba]. Leży też tu siekiera Noego. Patriarcha spędza tu lato<sup>19</sup>.

**19.** I stąd poszliśmy z powrotem ku Świątym Sofii. W pobliżu jest tu wielki kościół świętej Ireny<sup>20</sup>, z którego niedaleko do żeńskiego monasteru świętej Bogurodzicy, zwanego *Iterapiotica*, w którym spoczywa święta Eudocja<sup>21</sup>. **20.** Stąd zaś, w dół ku morzu jest [monaster] świętego wielkiego męczennika Jerzego, nazywanego *Irjuni*, tj. Niezwyciężona Siła<sup>22</sup>. Znajdują się tu [relikwie] Męki Pańskiej, zamknięte i opieczętowane cesarską pieczęcią. W Wielkim Tygodniu cesarz osobiście wraz z patriarchą odpieczętują [je] i całują, a potem nikt nie może ich zobaczyć. Leży tu ciało świętej Anny, i całowaliśmy [je], grzeszni. **21.** Tu też za murem nadmorskim objawił się Chrystus we własnej osobie i tu jest kościół nazywany „Chrystus stoi”. Leży tu wielu chorych i z innych miast ich przywożą – i otrzymują uzdrowienie. Spoczywa też tu święty Abercjusz, i ucałowaliśmy jego ciało. Miejsce to jest zaś podobne do jeziora Salomona w Jerozolimie<sup>23</sup>.

22. И оттоле идохомъ в монастырьъ святыя Богородица, иже зовется Перечь. Тү лежит глава Иоанна Златоустаго, и поклонихомся и цѣловахом. 23. И оттолѣ идохом в монастырьъ Понахраднов, тү глава святаго Василиа. И оттоле не далече монастырьъ Пандократор [Пандънасу] и тү сүть Страсти Господни, [запечатаны такоже и ү святаго Георгиа Страсти бо Господни] на двоє раздѣлены [сүть]. 24. И оттоле идохом въ вторникъ къ святѣи Богородици выходнѣи иконѣ, тү бо икону Лука евангелистѣ написалъ, позираа на самюю Госпожу Дѣвицу Богородицу, и еше живей сүщи. Тү икону въ вѣсякои вторникъ выносят. Чюдно велии зрѣти: тү сходится весь народ и из градовъ. Икона же та велика велии, окована гораздо, и пѣвци пред нею поют красно, а народи вси зовут: Кириелѣсонъ, с плачем. 25. Единому челоуѣку въставят на плеща въстанно, а он рүцѣк распрострет, аки распятъ, такоже и очи ему запроверъжетъ, видети грозно, по бүевещу мычет его сѣмо и обамо, велии силно повертывает им, а онъ не помнит ся куды его икона носит. Потом другии похватить, и тон такоже, таже трети и четверты подхва- тывают, а онѣ поют с диаки [канонархи] пѣние велико, а народ зовет: Господи, помилүи! с плачем. 26. Два диакона держатъ рипиды, а иные кивотъ пред иконою. Дивно видѣние: 7 челоуѣкъ или 8 въставят на плеча одному челоуѣку, а онъ, аки простъ, ходитъ изволением Божиим.

27. И оттүду идүчи к монастырю И Нѣя Клеиа, рекше къ 9-и церкви и въ одной церкви тү Христос велии гораздо, аки живѣ челоуѣкѣ, образно стоитъ, не на иконѣ, но собою стоитъ. Тү же дворъ, нарицается Палата правовѣрнаго царя Конъстянтина: стѣны его высоки велии, выше городных стѣн, великѣ, граду подобенъ, под подрумием стоит, при мори. 28. Тү близ монастырьъ Сергиа и Вакха, и цѣловахом главы ею. То все посолнь водится, подръживая по лѣвүю рүкү городнүю стѣну, възлѣ море. 29. От Подрумня поити мимо Кан- досками, түто сүть врата городная желѣзна решедтчата, велика велии; тѣми бо враты море введено внүтръ города. И коли бываетъ рать с моря, и тү держат корабли и катарги, до треюсотъ. Имѣет же катарга веселъ 200, а иная 300 весел, в тѣх сүдех по морю рать

22. Stąd natomiast poszliśmy do monasteru świętej Bogurodzicy, który zwie się *Perecz*<sup>24</sup>. Leży tu głowa Jana Chryzostoma, [której] pokłoniliśmy się i ucałowaliśmy. 23. I stąd udaliśmy się do monasteru Panachrantos, w którym jest głowa świętego Bazylego<sup>25</sup>. Niedaleko stąd [znajduje się] monaster Pantokratora [Pantanassy]<sup>26</sup> i są w nim [relikwie] Męki Pańskiej, opieczętowane tak, jak w [monasterze] świętego Jerzego – [relikwie] Męki Pańskiej są bowiem podzielone na dwie części. 24. I stąd, we wtorek, udaliśmy się do ikony procesyjnej świętej Bogurodzicy<sup>27</sup>, którą to ikonę napisał ewangelista Łukasz, zerkając na samą Panią Dziewicę Bogurodzicę, kiedy jeszcze była żywa. Ikona ta jest wynoszona w każdy wtorek. Nadzwyczaj cudowny to widok: schodzą się tu wszyscy mieszkańcy z miast[a]. Ikona ta zaś jest bardzo wielka, kunsztownie oprawiona i śpiewacy śpiewają przed nią pięknie, a wszyscy mieszkańcy wołają z płaczem: *Kyrie eleison!* 25. Postawią [ikonę] na barkach jednego stojącego człowieka, a on ręce wyciągnie jak ukrzyżowany i oczy mu uciekną pod powieki, aż strach patrzeć – i po dziedzińcu nim rzuca w tę i we w tę, niezwykle mocno nim kręci, a on nie ma świadomości, dokąd go ikona niesie. Potem inny [człowiek] ją chwyci i [dzieje się z nim] to samo, także i z trzecim i czwartym przechwytyjącym, i śpiewają oni wraz z kanonarchami<sup>28</sup> pieśń wielką, a lud woła z płaczem: „Panie, zmiłuj się”! 26. Dwóch diakonów dzierży ripidiony<sup>29</sup>, a inni [trzymają] przed ikoną kiot. Zdumiewający to widok: siedmiu lub ośmiu ludzi stawia [ikonę] na barki jednemu człowiekowi, a on z woli Bożej chodzi jakby bez brzemienia.

27. Stąd zaś, gdy iść ku monasterowi *Nea Eklezja*, tj. ku kościołowi Dziewięciu [Chórów Anielskich]<sup>30</sup>, w jednym kościele stoi Chrystus, niezwykle zręcznie, jak żywy człowiek, wyrzeźbiony – nie na ikonie, ale w swojej stoi postaci. Jest tu też dwór, nazywany pałacem prawowiernego cesarza Konstantyna<sup>31</sup> – jego mury są niezwykle wysokie, wyższe od murów miejskich, jest on wielki na podobieństwo grodu, znajduje się obok hipodromu<sup>32</sup>, przy morzu. 28. Niedaleko stąd jest też monaster Sergiusza i Bakchusa<sup>33</sup> – i ucałowaliśmy ich głowy. To wszystko idzie zgodnie z [kierunkiem] ruchu słońca, jeśli trzymać się po lewej ręce murów miejskich, wzdłuż morza. 29. Jeśli przejść od hipodromu obok portu Kontoskalion<sup>34</sup> – tu jest brama miejska, z żelazną kratą, niezwykle wielka. Przez tę bramę morze wprowadzone jest w obręb miasta. I kiedy zdarza się napaść od strony

ходить. Я оже будет вѣтръ, а ини бѣжат и гонят, а корабль стоит, погода ждетъ.

30. Я оттоле идохом къ святому Димитрию, тѣ лежит тѣло святаго царя Ласкариасафа, тако бо бѣ имя его, и цѣловахомъ, грѣшнии, тѣло его. Той есть монастырь царевъ, стоитъ при мори, и тѣ есть близ монастыря того живетъ жидовъ много при мори, възлѣ городнѣю стѣнѣ, и врата на море зовутся Жидовская. 31. И тѣ было знамение: приходилъ Хозрои, царь перскы, ратию къ Царюграду, и уже хоташе взяти град, и бысть въ Цариградѣ плачь великъ. Тогда прояви Богъ старцу нѣкоему и рече: Возмешъ поясъ святыя Богородица, и омочите конецъ его в море. И сътвориша тако с пѣниемъ и плачем, и възмѣтися море и разби корабли ихъ о граднѣю стѣнѣ. Тоже и нынѣ кости ихъ бѣлѣются, аки снѣгъ, при градной стѣнѣ, близ Жидовскыхъ вратъ.

32. Таже идохом ко святому Иоанну, въ Студискы монастырь, много бо сѣтъ тѣ видѣниа — не възможно писати — и цѣловахом тѣло святаго Савы повара: 40 лѣтъ варилъ на братию ясти. Я другое тѣло святыя Соломаниды. 33. И тѣ стоит лотокъ, на немже вообразися святая Богородица съ Христомъ: проскурникъ выпалъ мѣку на доску и възлия воду, и възсрича отрочя в мѣцѣ на доскѣ. И проскурникъ, ужасеся, тече къ игумену и братии. И прииде игумен и братия и видѣша на доскѣ образъ святыя Богородица съ младенцемъ съ Христомъ. 34. Церковь же та велика велии и висока, полатою сведена. [Сѣтъ же] иконы в ней, аки солнце сияють, велии украшены златом, а дно церковное много дивитися: аки женчюгомъ истъсажена, и писцѣ тако не мощно исписати. Тако же и трапеза, идѣже братия ядятъ. 35. Велии чудно, паче инѣхъ монастырей, стоит на край [града], близ Златыхъ вратъ. Тѣ жилъ Феодоръ Студискы и в Русь послалъ многы книги: Уставъ, Триоди и ины книги.

morza, trzymane są tu okręty i galery, do trzystu. Galera zaś ma wiosel 200, a inna – 300 wiosel, w tych nawach prowadzi się wojnę na morzu. A jeśli zerwie się wiatr, one będą biec i gonić [przeciwnika], a okręt stoi, czekając na [sprzyjającą] pogodę.

30. Stąd zaś poszliśmy ku świętemu Demetriuszowi, gdzie leży ciało świętego cesarza Laskarysa<sup>35</sup> (takie to było jego imię), i ucałowaliśmy, grzeszni, jego ciało. Jest to monaster cesarski, usytuowany nad morzem, i tu też, w pobliżu tego monasteru mieszka wielu Żydów, nad morzem, wzdłuż muru miejskiego, i brama nadmorska zwie się Żydowską<sup>36</sup>. 31. I tutaj miał miejsce znak: przypuścił Chosroes, cesarz perski, atak na Carogród, i już chciał zdobyć miasto, i był w Carogrodzie płacz wielki. Wtedy objawił się Bóg pewnemu starcowi i rzekł: „Wziąwszy pas świętej Bogurodzicy, zamoczcie jego koniec w morzu”. I uczyniono tak ze śpiewem i płaczem, i wzburzyło się morze, i rozbiło okręty ich [Persów] o mur miejski. Także i obecnie ich kości bieleją jako śnieg, pod murem miejskim, nieopodal Bramy Żydowskiej<sup>37</sup>.

32. Poszliśmy też do świętego Jana, do Monasteru Studyjskiego<sup>38</sup>, wiele jest w nim bowiem do zobaczenia – opisać nie sposób – i ucałowaliśmy ciało świętego Sawy kucharza, który przez 40 lat warzył jedzenie dla braci. I inne ciało – świętej Salomonidy. 33. I tu znajduje się korytko, na którym ukazał się [wizerunek] świętej Bogurodzicy z Chrystusem: wypiekający prosfore nasypał mąki na deskę i nalał wody, i zapłakało niemowlę w mące na desce. I piekarz, przeraziwszy się, pobiegł do ihumena i braci. I przyszedł ihumen i bracia, i ujrzeni na desce obraz świętej Bogurodzicy z dzieciątkiem, z Chrystusem. 34. Kościół ten jest wielki niezwykle i wysoki, zwieńczony dachem hełmowym. Są zaś w nim ikony, które jak słońce błyszczą, nadzwyczaj ozdobione złotem, a podłogą kościelną można się wiele zachwycać: jest jakby perłami wysadzana, i malarz nie byłby w stanie tego odmalować. Takż i jadalnia, w której bracia jedzą. 35. Cudowny niezwykle, bardziej niż inne monaster, znajduje się na krańcach miasta, w pobliżu Złotej Bramy<sup>39</sup>. Tu żył Teodor Studyta i na Ruś posłał wiele ksiąg: Typikon, Trodiony i inne księgi<sup>40</sup>.

36. И оттоле идохомъ в Перевлету, рекше, к Прекрасней Богородици в монастырь, и цѣловахом рѹкѹ Иоанна Крестителя и Симеона Богоприимца и Григориа Богослова. И оттоле идохомъ къ Яндрѣю Критскому, тои естъ монастырь женскы велии красенъ, и цѣловахом мощи святаго Яндрѣа. 37. И оттоле идохомъ къ святому патриарху Тарасию и цѣловахом мощи его, и оттоле идохомъ къ святѣи Єуфилии и цѣловахом мощи ея. Оттоле идохомъ къ святѣи Богородици в монастырь и цѣловахом святѹю [Фоманду, тако во бѣ имя еи и святѹю] Єлисаветъ. 38. И оттоле идохомъ къ святому пророку Даниилу, пришедъ къ церкви понти испод земли степеней 25, съ свѣщею ити; на правои рѹцѣ гробъ святаго пророка Данила, а на лѣвои рѹцѣ [гроб] святаго мученика Никиты, [а во олтари гроб святаго Романа]. И цѣловах ихъ грѣшнии, и печать взяхом святаго пророка Данила. 39. И оттоле идохомъ къ святому Иоанну Милостивому и къ святѣи Марии Клеопинѣ и къ святѣи мученици Феодосии, юже заклаша рогами кознимъ за икону Христову. Ти святии лежать въ единой церкви високо ити по лѣствицѣ горѣ, тоже внити въ церковь, и цѣловахом, грѣшнии. 40. И оттоле понти на гору къ Апостольстѣи церкви, и тѹ цѣловахом мощи святаго Спиридона и [другое тѣло] святаго Полиекта. И, пришедъ къ олтарю, на правои рѹцѣ гробъ святаго Григориа Феолога в приградѣ олтарьнѣи, тѹ же гробъ Иоанна Златоустаго, тѹ же близ икона в киотѣ святы Спасъ, в ню же ножем ѹдари невѣрны и поиде от иконы кровь. Тоже и до нынѣ кровь та знати, и цѣловахом, грѣшнии. 41. Я от великихъ дверей по правои рѹцѣ стаятъ два столѣпа: единъ, идѣже бѣ привязанъ Господь нашъ Исѹс Христос, а други, на немъ же Петръ плакася горко, привезены от Иерусалима. Единъ толѣстъ, иже бѣ Исѹсовъ, от зелена камени, прочернь, а други, Петровъ, тонокъ, аки бревенце, велии красен, прочернь и провѣль, аки дятленъ. 42. Я олтарь тѹ среди церкви велии велик, и пошедъ от олтаря прямо на вѣстокъ по церкви, тѹ стоит гробъ царя Константина, велик, от камени багряна, аки аспиду подобна: инѣхъ же много гробовъ царьскихъ, но не святы, тѹ цѣловахом грѣшнии.

36. Stamtąd udaliśmy się do Periblepty, tj. do monasteru Najpiękniejszej Bogurodzicy, i całowaliśmy rękę Jana Chrzciciela i Symeona Przyjmującego Boga, i Grzegorza Teologa<sup>41</sup>. A stamtąd poszliśmy ku Andrzejowi Kreteńskiemu, tzn. do monasteru żeńskiego pięknego niezwykle i ucałowaliśmy szczątki świętego Andrzeja<sup>42</sup>. 37. I stamtąd szliśmy do świętego patriarchy Tarazjusza<sup>43</sup> i całowaliśmy szczątki jego, a stamtąd przeszliśmy ku świętej Eufemii<sup>44</sup> i całowaliśmy szczątki jej. Stamtąd udaliśmy się do monasteru świętej Bogurodzicy i ucałowaliśmy świętą Tomaidę<sup>45</sup> (takie bowiem było jej imię) i świętą Elżbietę. 38. A stamtąd poszliśmy ku świętemu prorokowi Danielowi. Przyszedłszy do kościoła, [należy] zejść po 25 stopniach pod ziemię, idąc ze świecą. Po prawej ręce [znajduje się] grób świętego proroka Daniela, a po lewej ręce – grób świętego męczennika Niketasa, a w ołtarzu – grób świętego Romana<sup>46</sup>. I całowałem ich, grzesznyi, i pieczęć wzięliśmy świętego proroka Daniela<sup>47</sup>. 39. I stamtąd udaliśmy się do świętego Jana Miłosiernego i do świętej Marii Kleofasowej i do świętej męczennicy Teodozji, którą to zakłuto kozim rogiem z powodu ikony Chrystusa. Ci święci leżą w jednym kościele [i należy] wspiąć się wysoko po schodach w górę, aby wejść do [tego] kościoła<sup>48</sup>. I ucałowaliśmy [ich], grzesznyi. 40. Zaś stamtąd [można] iść pod górę ku kościołowi Apostołów<sup>49</sup>, i tu całowaliśmy szczątki świętego Spirydona i inne ciało – świętego Polieukta. A po dojściu do ołtarza – po prawej ręce jest grób świętego Grzegorza Teologa w przegrodzie ołtarzowej, w tym też miejscu – grób Jana Chryzostoma, nieopodal zaś ikona w kioście świętego Zbawiciela, w nią to niewierny uderzył nożem i połała się z ikony krew. Także i obecnie krew tę widać, i całowaliśmy [ją], grzesznyi. 41. A po prawej ręce od wielkich wrót stoją dwie kolumny: jedna, do której był przywiązany Pan nasz Jezus Chrystus, i druga – ta, przy której Piotr gorzko zapłakał, przywiezione z Jerozolimy<sup>50</sup>. Jedna jest gruba, ta, która była Jezusową, z zielonego kamienia, z domieszką czerni, a druga, Piotrowa – cienka jak bierwiono, niezwykle piękna, z domieszką czerni i bieli, jakby pożyczkowa. 42. A ołtarz jest tu pośrodku kościoła, niezwykle wielki. Zaś skierowawszy się od ołtarza prosto na wschód przez kościół – tu stoi grób cesarza Konstantyna, wielki, z purpurowego kamienia, podobnego do jaspisu, i wiele jest tu innych grobów cesarskich, ale nie świętych<sup>51</sup>. To całowaliśmy, grzesznyi.

43. Я оттоле идохом к Спасу великому монастырю, [к Пантократорю], рекше Вседержителю: внити въ врата прѣвая, и есть над враты Спасъ мусеею ѹтворенъ, великъ образом, а высоко. Тако же и въ другая врата внити, тоже в монастырь внити. [Я тои же монастырь] велии красенъ, а церковь мусеею ѹдвлена, изовну, аки [солнце] сияеть. 44. Тѹ доска Господня лежить, тѹ же 3 главы лежать: Фрота, и Лавра, и Якова Перьскаго, тѹ тѣло Михаила Черноризца без главы; тѹ же стоит въ олтари сосѹд от бѣла камени, в нем же Исус от воды вино сътвори, велии чудно.

45. И оттоле идохом къ святому Константину, в монастырь женски; тѹ лежит тѣло святаго Климента архиепископа, тѹ же тѣло и Феофаны царица. И оттоле идохом къ святому Ивану Дамаскыну в монастырь женьскы. 46. Я оттоле идохом къ святому Ивану Предтечи, иже нарицается Продром, зовутъ Ивана Богомъ богаты. Та же церковь велии ѹдвлена, и тѹ цѣловахом рѹку святаго Иоанна Ктитора, иже ѹстрои церковь, окована златом и с драгим каменнемъ и женчюгом; а не Предтечева рѹка, а Предтечева, иже впереди писахом, ѹ Прекраснои Богородицы близ Стѹдискаго монастыря: тѹ рѹка святаго Иоанна правая, а лѣвая на Иерданѣ.

47. И оттоле идохом в Лахерну, в церковь святая Богородица идѣже лежить риза и поясъ и скѹфия, иже бѣ на главѣ ея была. Я лежит въ олтари на престолѣ, в ковчезѣ запечатано тако же, яко же и Стрести Господни, еще и твержи того: приковано желѣзом, ковчег же сътворенъ от камени хитро велии. И цѣловахомъ [грѣшнии]. Тѹ лежит святы Патапей и святая Анастасия и святаго Пантелѣмона моци, цѣловахом [грѣшнии]. 48. И оттоле идохом къ церкви святаго Николы, тѹ лежит глава святаго Григория и святаго Леонтия. И оттоле идохом [далече] внѣ града. На поле близ моря [есть] монастырь великъ въ имя святыхъ Козмы и Дамиана, тѹ цѣловахом главы ю, окованы хитро велии златом.

43. A stamtąd poszliśmy do wielkiego monasteru Zbawiciela Pantokratora, tj. Wszzechwładcy. Jeśli wejść w pierwsze wrota, jest nad drzwiami Zbawiciel wyobrażony na mozaice, wielkich rozmiarów i wysoko. Takoz i gdy przekroczy się inne wrota, prowadzące do monasteru. A monaster ten jest niezwykle piękny, a kościół na zewnątrz ozdobiony mozaikami, jaśnieje niczym słońce. 44. Tu znajduje się płyta [z grobu] Pańskiego, tu też leżą trzy głowy: Flora i Laura, i Jakuba Perskiego, tu jest i ciało Michała Mnicha bez głowy, tu wreszcie, w ołtarzu stoi naczynie z białego kamienia, w którym Jezus stworzył wino z wody – nadzwyczaj cudownie<sup>52</sup>.

45. Stamtąd zaś udaliśmy się do monasteru żeńskiego świętego Konstantyna. Spoczywa tu ciało świętego arcybiskupa Klemensa, a także ciało cesarzowej Teofano<sup>53</sup>. A stamtąd poszliśmy do monasteru żeńskiego świętego Jana Damasceńskiego<sup>54</sup>. 46. A stamtąd szliśmy ku świętemu Janowi Poprzednikowi, który nazywa się *Prodromos* – zwą Jana „Bogiem bogaty”<sup>55</sup>. Kościół ten jest niezwykle przyozdobiony, i tutaj ucałowaliśmy rękę świętego Jana Założyciela, który wznosił kościół, oprawioną w złoto z drogocennymi kamieniami i perłami. Nie jest to ręka Poprzednika – Poprzednika, jak pisaliśmy wcześniej, znajduje się u Bogurodzicy Periblepty, nieopodal Monasteru Studyjskiego: jest to prawa ręka świętego Jana, a lewa – nad Jordanem.

47. Z tego zaś miejsca udaliśmy się ku Blachernom, do kościoła świętej Bogurodzicy, w którym leży suknia i pas, i kapturek, który ongiś był na jej głowie<sup>56</sup>. A leżą [te rzeczy] w prezbiterium na ołtarzu, w zapieczetowanej skrzyni, tak samo, jak relikwie Męki Pańskiej, albo i jeszcze solidniej [zabezpieczone] – zakute w żelazo, skrzynia zaś jest zrobiona z kamienia, niezwykle zmyślnie. I ucałowaliśmy je, grzeszni. Spoczywa tu święty Patapiusz i święta Anastazja, i szczątki świętego Pantelejmona – całowaliśmy je, grzeszni. 48. A stamtąd poszliśmy do kościoła świętego Mikołaja. Tu znajduje się głowa świętego Grzegorza i świętego Leoncjusza<sup>57</sup>. Stąd zaś udaliśmy się daleko poza miasto. Na polu nieopodal morza jest wielki monaster imienia świętych Kosmy i Damiana. Tu ucałowaliśmy ich głowy, oprawione niezwykle zmyślnie w złoto<sup>58</sup>.

49. Я оттоле възвратихомся и въ град и идохом къ святой Феодосии дѣвици и цѣловахом ю, тѹ есть монастырь женскы въ имя ея, при мори. Есть же чудно велики: въ всякую среду и пяток, аки праздникъ, множество мужей и женъ подавають свѣща и масло и милостыню. 50. Тѹ же множество людей лежитъ больных на одрѣхъ, различными недуги одрѣжими, принимаютъ исцѣления и входятъ въ церковь, а ны вносятъ и ложатся предъ нею по единому челоуѣку, а она вѣстѹпаетъ, идѣже кого болитъ, и здравие принимаютъ. Я пѣвци поютъ от ѹтра до 9-го часа, также литургию поютъ поздно.

51. И оттоле идохом сквозѣ град, далече поприще велико итти къ святому Киприану, и цѣловахом тѣло его: великъ былъ тѣломъ. Тѹ близъ монастырь женски, и тѹ глава святаго Пантелѣимона, тѹ же и кровь его. Я оттоле идохом в монастырь святаго Стефана, тѹ лежитъ глава его. Я оттоле идохом къ святѣи Барбарѣ, и глава ея тѹ.

52. Я въ Царьградъ, аки в дѹбравѹ великѹ внити: безъ добра вожя невозможно ходити, [и иже начнешь ходити], скѹдно или ѹбого не можеши видѣти ни цѣловати ни единого святаго, развѣ на праздники которого святаго бѹдетъ, то же видѣти и цѣловати.

49. Z tego zaś miejsca powróciliśmy do miasta i udaliśmy się do [przybytku] świętej dziewicy Teodozji i ucałowaliśmy ją – jest tu żeński monaster jej imienia, nad morzem<sup>59</sup>. I to jest niezwykle zadziwiające: w każdą środę i piątek, jakby w święto, wielu mężczyzn i kobiet ofiarowuje świece i olej, i jałmużnę. 50. Tu też wielu chorych ludzi leży na noszach, owładniętych przez rozmaite dolegliwości – otrzymują oni uzdrowienie i wchodzą do kościoła, inni zaś są wnoszeni i układani przed nią pojedynczo, a ona objawia się i to miejsce, które kogoś boli, otrzymuje uleczenie. Śpiewacy zaś śpiewają od rana do godziny dziewiątej, także liturgię śpiewają późno.

51. Stąd zaś przeszliśmy przez miasto – więcej niż dystans znaczny trzeba przejść ku świętemu Cyprianowi<sup>60</sup>. I ucałowaliśmy jego ciało: był on wielki ciałem. Tu niedaleko znajduje się monaster żeński, i tu – głowa świętego Pantelejmona i jego krew<sup>61</sup>. Stamtąd zaś udaliśmy się do monasteru świętego Stefana, w którym leży jego głowa<sup>62</sup>. A stamtąd poszliśmy ku świętej Barbarze, i głowa jej tu [się znajduje]<sup>63</sup>.

52. Do Carogrodu wchodzi się zaś jak do wielkiego boru: bez dobrego przewodnika chodzić nie sposób, a jeśli zaczniesz chodzić [tak] z głupoty lub ubóstwa, nie zdołasz zobaczyć ani ucałować ani jednego świętego, chyba że święto jakiegoś świętego wypadnie – wtedy [można wszystko] oglądać i całować.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Reminiscencja rozpowszechnionego w Nowogrodzie Wielkim w XIII–XVI w. przekonania, iż nad losami mieszkańców wspomnianego ośrodka w sposób szczególny czuwa Sofia, upersonifikowana Mądrość Boża. Przez wschodnich Ojców Kościoła była ona zazwyczaj utożsamiana z Chrystusem, w oczach Nowogrodzian stanowiła jednakże nieomal samoistny byt – Boską patronkę i opiekunkę republiki nad Wołchowem.

<sup>2</sup> Najważniejsza świątynia Konstantynopola – kościół Mądrości Bożej (Hagia Sofia), wzniesiony w drugiej połowie IV w., a następnie gruntownie przebudowany w latach 532–537 na rozkaz cesarza Justyniana I Wielkiego. W źródłach bizantyńskich i słowiańskich określane również mianem Wielkiego Kościoła.

<sup>3</sup> Kolumna zwieńczona konnym posągami Justyniana I Wielkiego – powstała w 543/544 r. Istniała najprawdopodobniej do XVI w. Znajdowała się rzeczywiście nieopodal kościoła Hagia Sofia. Fakt, iż ze względu na swe znaczne rozmiary była widoczna z morza, podkreśla również kilku autorów arabskich. Wiele kontrowersji wzbudziło w literaturze przedmiotu stwierdzenie Stefana, że cesarz bizantyński ukazany został na wspomnianym artefakcie w „saraceńskiej zbroi”. Dziś zazwyczaj przyjmuje się, że władcę wyobrażono tu w hełmie zwieńczonym pióropuszem, tzw. tufie, mogącej, poprzez swą formę, budzić w ruskim podróżniku skojarzenia z Orientem. Konstatacja Stefana, iż pomnik skierowany jest w stronę „ziemi Saracenów”, wpisuje się natomiast w wielowiekową tradycję źródeł bizantyńskich. Współczesny Justynianowi Prokopiusz z Cezarei podkreśla, że wizerunek cesarza spogląda w kierunku Persji. Późniejszy dziejopisowie mówią już jednak o innych wrogach Bizancjum, którzy pojawili się po śmierci tego władcy – muzułmanach (Saracenach). Co ciekawe, opis kolumny Justyniana autorstwa Stefana przyszedł na myśl innemu podróżnikowi ruskiemu, kupcowi twerskiemu Atanazemu Nikitinowi (XV w.), podczas zwiedzania pewnej świątyni hinduistycznej w Indiach. Świadczyć to może o poczytności itinerarium Nowogrodzianina na Rusi.

<sup>4</sup> Mozaika z przedstawieniem Chrystusa, usytuowana na zachodniej ścianie nawy, nad centralnym wejściem do świątyni, obecnie nieistniejąca. Stefan przytacza w tym miejscu opowieść, dotyczącą *de facto* innego wyobrażenia Zbawiciela, nawiązującego do tego samego typu ikonograficznego, tj. mozaiki umiejscowionej nad bramą Chalke (Brązową, Spizową) w cesarskim pałacu. Kiedy w 726 r. Leon III nakazał usunąć wspomniany wizerunek, decyzja ta spotkała się ze sprzeciwem mieszkańców Konstantynopola,

w tym wielu kobiet. Mniszka Teodozja wsławić się miała tym, iż przewróciła drabinę, na której stał wykonujący rozkaz władcy człowiek, uniemożliwiając mu tym samym zniszczenie artefaktu. Za swój czyn została z woli cesarza-ikonoklasty stracona.

<sup>5</sup> Wśród relikwii Męki Pańskiej, znajdujących się w Hagia Sofia, źródła wymieniają zazwyczaj purpurową szatę, urągliwie włożoną na Chrystusa przez żołnierzy, trzcinę, gąbkę i włócznię. Przedmioty te były wystawione na widok publiczny jedynie przez kilka dni w roku: od środy w Wielkim Tygodniu do Wielkiego Piątku. Pozwala to G. Majesce niezwykle precyzyjnie datować wizytę Stefana w konstantynopolitańskiej świątyni Mądrości Bożej: na 16–18 IV 1348 r. lub 8–10 IV 1349 r.

<sup>6</sup> Protostrator – jeden z najwyższych bizantyńskich urzędów dworskich w XIV–XV w. Dostojnikiem, oprowadzającym Stefana i jego towarzyszy po Hagia Sofia, mógł być Fakeolatos, któremu regentka Anna Sabaudzka powierzyła w 1346 r. pieczęć nad odrestaurowaniem głównej kopuły kościoła, zniszczonej wskutek trzęsienia ziemi.

<sup>7</sup> Izydor Wuchiras – patriarcha Konstantynopola w latach 1347–1350. Zaobserwowana przez Stefana niezwykła atencja, jaką dostojnik ten miał darzyć Ruś, wynikała zapewne z faktu, iż odbudowa centralnej kopuły Hagii Sofii, uszkodzonej w 1346 r., była w znacznym stopniu finansowana z subsydiów, przysyłanych do stolicy Bizancjum przez władców moskiewskich.

<sup>8</sup> Arseniusz Autorejan – patriarcha Nicei (1254) i Konstantynopola (1255–1259, 1261–1265). W Kościele wschodnim czczony jako święty. Przekazy bizantyńskie poświadczają, że jego szczątki zostały umieszczone w świątyni Mądrości Bożej w 1284 r.

<sup>9</sup> Najprawdopodobniej Stefan ma tu na myśli tzw. przejście św. Mikołaja, usytuowane we wschodnim krańcu Wielkiego Kościoła.

<sup>10</sup> Żadne inne źródło nie wspomina, niestety, o istnieniu tego artefaktu. George P. Majeska jest zdania, iż mogła być to kopia pewnego wsławionego cudami wizerunku, czczonego w Jerozolimie albo ikona z wyobrażeniem sceny wydania Chrystusa przez Judasza lub też – Wniebowstąpienia Pańskiego.

<sup>11</sup> Wspomniana przez nowogrodzkiego podróżnika studnia to najprawdopodobniej tzw. Święte Źródło (τὸ Ἁγίων Φρέαρ), znajdujące się nieopodal południowo-wschodniego narożnika kościoła Mądrości Bożej. Przytaczana w itinerarium opowieść o znalezieniu w tym miejscu naczynia, które zostało zgubione przez Rusinów, kąpiących się w Jordanie, jest – być może – reminiscencją upowszechniającego się w piśmiennictwie wschodniosłowiańskim schyłku średniowiecza przekonania, iż mieszkańcy Rusi są bardziej ortodoksyjni i przez to miłsi Bogu niż Bizantyńczycy.

<sup>12</sup> O przechowywaniu w kościele Hagia Sofia kamiennego stołu, przy którym – według tradycji – Abraham i Sara ugościć mieli trzech tajemniczych wędrowców czy też aniołów pod dębem Mamre (Rdz 18, 1–22), wspominają również inni podróżnicy ruscy oraz itinerarium Bertranda de la Broquière, zwiedzającego Konstantynopol w latach 30. XV w. Informacje o dębie Mamre, istniejącym ponoć jeszcze w XIV stuleciu, pilnie strzeżonym przez muzułmanów, Stefan zaczerpnął zapewne od jednego z miejscowych przewodników. Co ciekawe, przebywający w Ziemi Świętej w drugiej dekadzie XII w. ruski ihumen Daniel zawarł w swej relacji szczegółowy opis wspomnianego drzewa, nie nadmienił jednak o jakimkolwiek ogrodzeniu, wzniesionym dla jego ochrony. Musiałoby więc ono powstać w okresie późniejszym, być może już po ponownym przejściu interesującego nas tu terytorium pod panowanie tureckie.

<sup>13</sup> Zachodni podróżnicy, zwiedzający świątynię Hagia Sofia w XIV–XV w., łączyli zazwyczaj niniejszą relikwię z osobą św. Wawrzyńca z Rzymu, męczennika z III w.

<sup>14</sup> Stefan ma tu najprawdopodobniej na myśli cysterny, znajdujące się pod kościołem Mądrości Bożej.

<sup>15</sup> Podana przez ruskiego podróżnika liczba jest z całą pewnością zawyżona. George P. Majeska przypuszcza, że w czasach największej świetności bizantyńskiej stolicy mogło być czynnych ok. 40 różnych wejść do Hagii Sofii. Stefan oglądał jednak najważniejszą świątynię wschodniego chrześcijaństwa już w tym okresie, w którym trudna sytuacja materialna cesarstwa zaczęła przekładać się i na stan katedralnego kościoła w Konstantynopolu, o czym nie omieszczał nadmieniać.

<sup>16</sup> Milion – zwieńczona kopułą budowla, usytuowana w zachodniej części Augustejonu, tj. placu oddzielającego kościół Hagia Sofia od Wielkiego Pałacu. Wyznaczała początek najważniejszej ulicy w Konstantynopolu, Mese, a także stanowiła punkt odniesienia, według którego określano odległość do innych miejsc w cesarstwie.

<sup>17</sup> Niewielkich rozmiarów kościół św. Teodora, wzniesiony na początku V w. przy Mese, nieopodal świątyni Mądrości Bożej i kolumny Konstantyna I Wielkiego.

<sup>18</sup> Cesarska Droga – Stefan z całą pewnością ma tu na myśli Mese, najważniejszy trakt komunikacyjny w Konstantynopolu, biorący swój początek nieopodal Milionu, a następnie przecinający całe miasto, aż do forum Amastrianon, na którym ulica dzieliła się na dwie części: południową, wiodącą ku słynnej Złotej Bramie i północną, prowadzącą ku Bramie Charyzjusza i wyznaczającą początek szlaku do Adrianopola. Ruski podróżnik nazywa wspomnianą arterię „Cesarską Drogą” z tego względu, iż odbywały się na niej uroczyste pochody z udziałem władców.

<sup>19</sup> Zachowana do naszych dni porfirowa kolumna Konstantyna I Wielkiego znajdowała się na tzw. Forum Konstantyna przy Mese. Wzniesiono ją w latach 324–330. Źródła bizantyńskie nie wspominają o tym, że została ona przetransportowana z Rzymu, incydentalnie można w nich jedynie odnaleźć informację, iż pierwotnie na szczycie monumentu znajdowała się pewna figura (Tyche?), pochodząca z Wiecznego Miasta. Wśród przekazów historycznych brak jest jednak zgodności, kogo miała przedstawiać wieńcząca kolumnę statua (cesarza Konstantyna, Apollina), a także – skąd została przywieziona (z Troi, Frygii, Heliopolis, Aten). Jest faktem, iż w 1106 r. pomnik uległ uszkodzeniu wskutek gwałtownej wichury. Po renowacji, przeprowadzonej na rozkaz cesarza Manuela I Komnena, kolumnę zwieńczono krzyżem. W takim kształcie podziwiał ją Stefan z Nowogrodu w 1348/9 r. Ruski podróżnik powtarza też późniejsze legendy o zamurowaniu w kolumnie wielu chrześcijańskich relikwii. Oprócz koszy z chlebem i siekiery Noego źródła wymieniają jeszcze w tym kontekście: drzewo Krzyża Świętego, naczynie ze świętym olejem, skałę, z której wytrysnęła woda na rozkaz Mojżesza, gwoździe z Męki Pańskiej, drewno z krzyży dwóch złoczyńców, umierających obok Chrystusa, itp.

<sup>20</sup> Kościół Pokoju Bożego (Hagia Eirene) – jedna z najważniejszych świątyń Konstantynopola, wzniesiona w IV w., a następnie gruntownie przebudowana za panowania Justyniana I Wielkiego. Co ciekawe, o ile w przekazach staroruskich praktycznie nie występuje – charakterystyczne dla tekstów proveniencji zachodnioeuropejskiej – błędne uznawanie świątyni Hagia Sofia za kościół dedykowany św. Zofii, o tyle spotkać można w nich niekiedy konstatację, iż Hagia Eirene to przybytek św. Ireny. Interesującym świadectwem jest tu chociażby utwór autorstwa Zenobiusza z Otyni (połowa XVI w.), pt. *Wyjaśnienie, czym jest Sofia Mądrość Boża*, w którym znajduje się wyrażony wprost pogląd, iż wielu Rusinów, przez niewiedzę i niezajomość języka greckiego, utrzymuje, że cesarz Konstantyn rozkazał wznieść w swej stolicy kościół poświęcony męczennicy Irenie.

<sup>21</sup> Monaster Bogurodzicy *Iterapitica* (w innych odpisach zabytku pojawiają się też warianty: *Gerapitoyca*, *Iteraopitica*) – przybytku tego niestety nie można zidentyfikować ze względu na brak danych źródłowych i archeologicznych. Niektórzy badacze są zdania, że termin pojawiający się w przekazie Stefana jest zniekształceniem greckiego wyrazu *Θεραπευότισσα*, tj. Uzdrowicielka. Niestety, nie dysponujemy ani jedną wzmianką, poświadczającą istnienie monasteru o tej nazwie w Konstantynopolu. W tekstach bizantyńskich nie określa się też Bogurodzicy tego rodzaju apelatywem. Kilka synaksarionów podaje natomiast informację o tym, iż ciało św. Eudocji znajdowało się w stolicy cesarstwa.

<sup>22</sup> Monaster św. Jerzego na Manganach – ufundowany przez cesarza Konstantyna IX Monomacha w połowie XI w. Podany przez Stefana przydomek *Irjuni* (w innych odpisach: *Rjuni* lub *Jur'i*) trudno zidentyfikować. Zamieszczone przez ruskiego podróżnika tłumaczenie nasuwa natomiast skojarzenie z innym określeniem, powszechnie stosowanym w Bizancjum w odniesieniu do św. Jerzego: *Τροπαιοφόρος*, tj. „niosący trofeum”. W wspomnianym monasterze znajdowały się – jak podkreśla Stefan – relikwie Męki Pańskiej. W Wielkim Tygodniu były one uroczyście przenoszone do kościoła Hagia Sofia i tam wystawiane na widok publiczny. Przez większość czasu spoczywały natomiast na Manganach, w specjalnie opieczętowanej szkatule.

<sup>23</sup> Kościół Zbawiciela Miłującego Ludzi (*Φιλάνθρωπος*) na Manganach – początki niniejszego przybytku nie są znane. Badania archeologiczne poświadczają, że w XIV w. istniała tu dobrze prosperująca wspólnota monastyczna (żeńska i męska). Itineraria podróżników ruskich przekazują legendę, iż omawiany kościół powstał w miejscu epifanii Jezusa. Zdaniem Stefana, reminiscencją tego wydarzenia jest rozpowszechniona w Konstantynopolu nazwa świątyni „Chrystus stoi”. Znajdować się tu miały również szczątki św. Abercjusza, biskupa Hierapolis we Frygii z II w. Nieopodal kościoła czy też bezpośrednio pod nim umiejscowiony był źródł z bijącą wodą, przywodzący Stefanowi na myśl skojarzenie z jeziorem Salomona.

<sup>24</sup> O istnieniu monasteru, położonego na samym brzegu Bosforu, w którym była przechowywana głowa św. Jana Chryzostoma, wspominają nie tylko podróżnicy ruscy, ale także trzynastowieczny duchowny nestoriański Raban Bar Sauma i anonimowy autor armeński z początku XV w. Co więcej, zdaniem G. Majeski, podaną przez Stefana nazwę *Perecz* (lub – jak w innych odpisach – *Perec*) można, podobnie jak zanotowane przez Armeńczyka miano *Tapratse*, uznać za zniekształcenie greckiego terminu *Πατρικίας*. Wspomniany przybytek byłby zatem monasterem Bogurodzicy *τῶν Πατρικίας*.

<sup>25</sup> Monaster Bogurodzicy *τῆς Παναχράντου* – nie wiadomo, kiedy powstała niniejsza wspólnota. Najwcześniejszy dokument ją wzmiankujący pochodzi z 1073 r. Jak zaświadczać podróżnicy ruscy oraz anonimowe źródło armeńskie, w przybytku tym była przechowywana głowa św. Bazylego Wielkiego, jednego z trzech Ojców Kapadockich.

<sup>26</sup> Monaster Bogurodzicy *τῆς Παντανάσσης* (rękopis *BAH*, 16.8.13, w przeciwieństwie do innych odpisów zabytku, zawiera ewidentnie błędną nazwę przybytku) – wspólnota ta została ufundowana przez cesarzową Marię z Antiochii, drugą żonę Manuela I Komnena, u schyłku XI w. O przechowywaniu w murach tej świątyni relikwii Męki Pańskiej informują podróżnicy ruscy.

<sup>27</sup> Stefan z Nowogrodu ma tu na myśli monaster Bogurodzicy Hodegetrii, ufundowany w połowie V w. przez cesarzową Pulcherię oraz przechowywaną w nim cudowną ikonę Matki Bożej, której autorstwo tradycja przypisywała samemu św. Łukaszowi. Jak zgodnie zaświadcniają podróżnicy ruscy, w każdy wtorek we wzmiankowanym przybytku odbywała się procesja z udziałem artefaktu. Co ciekawe, w piśmiennictwie staroruskim funkcjonował pogląd o istnieniu trzech wizerunków Matki Bożej pędzla św. Łukasza. W *Żywocie św. Eufrozyny Połockiej* czytamy, że znajdowały się one w Konstantynopolu, Jerozolimie i Efezie. Ostatnia z wymienionych ikon miała, zdaniem hagiografa, zostać wysłana na Ruś na osobistą prośbę księżnej połockiej przez Manuela I Komnena i patriarchę Łukasza Chryzobergesa. O cudownym uchronieniu konstantynopolitańskiego artefaktu przed zniszczeniem przez krzyżowców w 1204 r. wspomina także *Latopis nowogrodzki pieruszy*.

<sup>28</sup> Kanonarcha – duchowny w Kościele wschodnim, podający ton dla chóru.

<sup>29</sup> Ripidion (łac. *flabellum*) – wachlarz liturgiczny.

<sup>30</sup> Stefan ma tu na myśli tzw. Nowy Kościół (*Néa ἐκκλησία*) w Wielkim Pałacu. Obiekt ten został wzniesiony na rozkaz cesarza Bazylego I Macedończyka w latach siedemdziesiątych IX w. Najprawdopodobniej początkowo poświęcony był archaniołowi Michałowi. Wspomniana przez nowogrodzkiego podróżnika nazwa, nawiązująca do koncepcji teologicznych Pseudo-Dionizego Areopagity, zaczęła się natomiast upowszechniać u schyłku średniowiecza. Nie sposób jednoznacznie zidentyfikować artefaktu, o którym wspomina autor itinerarium w interesującym nas tu fragmencie. Można przypuszczać, iż była to rzeźba – pełnopostaciowe, trójwymiarowe wyobrażenie postaci ludzkiej. Wizerunki tego rodzaju były rzadkością w bizantyńskiej i ruskiej sztuce sakralnej. Nic zatem dziwnego, iż Stefan, podczas zwiedzania Nowego Kościoła, zwrócił uwagę właśnie na jeden z nich.

<sup>31</sup> Wielki Pałac – jego budowę rozpoczęto za panowania Konstantyna I Wielkiego, rychło po powstaniu Nowego Rzymu nad Bosforem. Aż do XI w. stanowił on najważniejszą rezydencję cesarzy bizantyńskich.

<sup>32</sup> Hipodrom – jeden z najstarszych obiektów świeckich w Konstantynopolu, pamiętający czasy założenia miasta. Budowlę tę wzorowano na *Circus Maximus* w Rzymie. Odbywały się w niej przede wszystkim wyścigi rydwanów.

<sup>33</sup> Kościół św. św. Sergiusza i Bakchusa – wzniesiony za panowania Justyniana I Wielkiego, był jedną z pierwszych fundacji tego władcy i – zdaniem niektórych badaczy – pod względem założeń architektonicznych stanowił swoisty prototyp świątyni

Mądrości Bożej. Za najcenniejsze relikwie, przechowywane w analizowanym przybytku, należy z całą pewnością uznać głowy obu jego patronów. Co ciekawe, do naszych dni przetrwała tylko głowa św. Sergiusza, aktualnie znajdująca się na górze Atos.

<sup>34</sup> Kontoskalion – jeden z portów konstantynopolitańskich, znajdujący się nad morzem Marmara. Przez niektórych badaczy utożsamiany jest z tzw. portem Zofii (nazwa pochodzi od imienia małżonki Justyna II), znanym z wcześniejszych źródeł bizantyńskich. Najprawdopodobniej stacjonowała tu flota wojenna cesarstwa. Przystań była kilkakrotnie remontowana za panowania Paleologów. Mogła pomieścić – jak zaświadcza Stefan – do 300 jednostek. Nowogrodzianin podaje również szczegóły dotyczące rodzajów okrętów, wykorzystywanych do walki, przeprowadzając podstawowe rozróżnienie między galerą i żaglowcem. Informacja o tym, iż galerka może mieć dwieście lub trzysta wioseł, jest natomiast efektem niezrozumienia właściwego znaczenia terminów *diera* i *triaera*, oznaczających jednostkę posiadającą – odpowiednio – dwa lub trzy rzędy wioseł z każdej strony. Co ciekawe, oba rodzaje łodzi były użytkowane przez flotę bizantyńską w połowie XIV w.

<sup>35</sup> Monaster św. Demetriusza – wzniesiony w XII w., a następnie odbudowany przez Michała VIII Paleologa po 1261 r. Zdaniem niektórych znawców zagadnienia, „świętym cesarzem Laskarysem” z przekazu Stefana może być Jan IV Laskarys, oślepiiony na rozkaz Michała VIII w 1261 r. W czternastowiecznym Konstantynopolu czczono go jako świętego. Itinerarium Nowogrodzianina stanowi, co ciekawe, jedyne znane badaczom źródło historyczne, zawierające szczegóły na temat położenia omawianego obiektu.

<sup>36</sup> Autor źródła opisuje tu dzielnicę żydowską Konstantynopola, istniejącą w okresie późnośredniowiecznym. Wspomnianego przez niego wejścia do miasta nie wolno jednak mylić z Bramą Żydowską, znaną ze źródeł bizantyńskich, znajdującą się nad Złotym Rogiem. Najprawdopodobniej wzmiankowany na kartach itinerarium obiekt to obecna Nowa Brama (Yeni kapı), usytuowana nad Propontydą. Nie znamy oryginalnej, greckiej nazwy niniejszego zabytku.

<sup>37</sup> Stefan najprawdopodobniej skontaminował tu kilka różnych wydarzeń. Władca perski, Chosroes II Parwiz w porozumieniu z Awarami przypuścił atak na Konstantynopol w 626 r. Patriarcha Sergiusz rozkazał wówczas obnosić po murach bizantyńskiej stolicy blachernańską ikonę Matki Bożej. W okresie późniejszym zrodziła się legenda o osobistej interwencji Bogurodzicy i ocaleniu przez nią cesarskiego miasta. Nowogrodzianin zamieszcza jednakże w swej narracji szczegóły, przynależące do – znanego mu chociażby z kart zabytków średniowiecznej historiografii ruskiej (m.in. *Powieści minionych lat*) – opisu ocalenia Konstantynopola przez Marię podczas najazdu

Rusów w 860 r. To wówczas patriarcha Focjusz miał zanurzyć w wodach morza szatę Bogurodzicy, wywołując burzę, która zniszczyła nieprzyjacielską flotę. Co ciekawe, ludzkie kości, bielejące nad Propontydą, ujrzeni również dwaj podróżnicy z Europy Zachodniej, zwiedzający Konstantynopol w XV stuleciu. Niektórzy badacze są zatem zdania, iż w rzeczywistości były to szczątki łacinników, którzy stracili życie w trakcie walk o bizantyńską stolicę w 1261 r.

<sup>38</sup> Monaster Studiosa z kościołem św. Jana Chrzciciela – powstał w połowie V w., największy rozkwit przeżywał w czasie, w którym jego igumenem był Teodor Studyta (VIII/IX w.), autor wielu tekstów teologicznych i reformator życia klasztornego. W omawianym przybytku znajdowało się sporo relikwii. Stefan wzmiankuje jednak tylko te, które przechowywano tu w okresie po powrocie Konstantynopola pod władzę Bizancjum – szczątki mało znanych świętych: Sawy i Salomonidy. Przywoływanej przez Nowogrodzianina opowieści o cudownym objawieniu się w Studios wizerunku Marii z Dzieciątkiem nie odnajdujemy natomiast w żadnym innym źródle bizantyńskim ani ruskim.

<sup>39</sup> Złota Brama – znajdowała się w południowo-zachodniej części murów Teodozjusza II. Położona u wylotu Mese, najważniejszego traktu komunikacyjnego Konstantynopola, spełniała również funkcję ceremonialną – używano jej w trakcie triumfalnych pochodów bizantyńskich cesarzy. Ostatnia tego rodzaju uroczystość odbyła się w 1261 r., po odbiciu stolicy z rąk łacinników przez Michała VIII Paleologa.

<sup>40</sup> Wzmianki o wpływie Teodora Studyty na rozwój życia monastycznego i intelektualnego na Rusi pojawiają się na kartach wielu zabytków literatury wschodnio-słowiańskiej, np. w *Powieści minionych lat*. Za fakt o pierwszorzędym znaczeniu należy uznać zwłaszcza przyjęcie stworzonej przez Teodora reguły zakonnej (Typikonu) przez Monaster Peczerski w Kijowie w XI w., a następnie – przez inne wspólnoty. Trodion jest to natomiast księga liturgiczna, określająca porządek nabożeństw świąt ruchomych w czasie bezpośrednio poprzedzającym Wielki Post i w Wielkim Poście (Trodion Postny) oraz w okresie wielkanocnym (Trodion Kwietny).

<sup>41</sup> Monaster Bogurodzicy της Περιβλήπτου został ufundowany w XI w. przez cesarza Romana III Argyrosa. Wśród relikwii przechowywanych w niniejszym przybytku za najcenniejsze, zdaniem Stefana, uchodziły: prawa ręka Jana Chrzciciela, szczątki Symeona (starca, który rozpoznał Mesjasza w Jezusie, przyniesionym przez Marię do świątyni jerozolimskiej rychło po swych narodzinach) oraz relikwie Grzegorza z Nazjanzu. Co ciekawe, ciało tej ostatniej osoby w epoce Paleologów było przechowywane w kościele świętych Apostołów. Wspomina o tym także autor analizowanego tu itinerarium.

W monasterze Bogurodzicy Periblepty musiały się więc znajdować jakieś bliżej niezidentyfikowane relikwie Grzegorza Teologa lub też szczątki innego świętego o tym imieniu, uznanego błędnie przez Nowogrodzianina za jednego z Ojców Kapadockich.

<sup>42</sup> Monaster św. Andrzeja w Krizis – wzniesiony w VIII w., a następnie odrestaurowany u schyłku XIII stulecia. Warto pamiętać, iż przybytek ten nie był poświęcony słynnemu Andrzejowi z Krety, wybitnemu bizantyńskiemu hymnografowi z VII–VIII w., któremu tradycja przypisuje autorstwo przede wszystkim *Wielkiego Kanonu Pokutnego*, lecz pewnemu męczennikowi o tym samym imieniu, również wywodzącemu się z Krety, który poniósł śmierć w trakcie prześladowań ikonoduli za panowania Konstantyna V Kopronima. We wspomnianym monasterze znajdowały się więc szczątki męczennika Andrzeja z Krety. Hymnograf pochowany był natomiast na wyspie Lesbos lub we wschodniej części Konstantynopola.

<sup>43</sup> Najprawdopodobniej Stefan z Nowogrodu ma tu na myśli jedynie relikwie konstantynopolitańskiego patriarchy Tarazjusza (784–806). Źródła nie wspominają bowiem o żadnym kościele czy też monasterze jego imienia, ulokowanym w tej części bizantyńskiej stolicy.

<sup>44</sup> Stefan oglądał zapewne szczątki wczesnochrześcijańskiej męczennicy Eufemii nie w dedykowanym jej kościele, wzniesionym nieopodal hipodromu na początku VII w., lecz w przybytku znajdującym się poza murami miejskimi. Zwiedzający Konstantynopol ok. 1200 r. Antoni z Nowogrodu (Dobrynia Jadrejkowicz) również podkreśla na kartach swego itinerarium, iż grób św. Eufemii, ulokowany w poświęconym jej kościele, jest pusty, zaś jej ciało można odnaleźć w zachodniej części miasta, nieopodal monasteru św. św. Kosmy i Damiana.

<sup>45</sup> Najprawdopodobniej chodzi tu o monaster Bogurodzicy τὰ μικρὰ ῥωμαίων. Trudno jednoznacznie określić tożsamość jednej ze świątych, których relikwie podziwiał Stefan we wspomnianym przybytku. Wzmiankowana przez niego Elżbieta z całą pewnością nie była matką Jana Chrzciciela. Być może Nowogrodzianin oddawał cześć szczątkom męczennicy Elżbiety z Adrianopola (II/III w.). Święta Tomaida żyła natomiast w X w. i pochodziła z wyspy Lesbos.

<sup>46</sup> Żadne źródło bizantyńskie nie zawiera informacji o istnieniu w Konstantynopolu świątyni dedykowanej św. Danielowi. George P. Majeska jest zdania, że Stefan pisze tu o kościele św. Romana, znajdującym się w bramie noszącej imię tego męczennika. Antoni z Nowogrodu ok. 1200 r. odnotował, iż w bramie św. Romana złożone były

szczątki Daniela, Romana i Niketasa. W podobnym duchu wypowiadają się też późniejsi podróżnicy ruscy. Opis Stefana pozwala natomiast przypuszczać, że *de facto* grobowce wspomnianych osób ulokowane były w podziemnej krypcie.

<sup>47</sup> Przedmiot ten (medal z wizerunkiem Daniela?) mógł być swego rodzaju pamiątką, wręczaną pielgrzymom odwiedzającym grób proroka.

<sup>48</sup> Tzw. monaster „pani Marty” – nazwany na cześć swojej fundatorki, mniszki Marty, tj. Marii Paleolog, siostry cesarza Michała VIII. Został wzniesiony na wzgórzu nieopodal kościoła św.św. Apostołów. Stefan, podobnie jak późniejsi podróżnicy ruscy, podaje, że w przybytku tym znajdowały się relikwie św. Jana Miłosiernego (patriarchy aleksandryjskiego z VII w.), Marii, żony Kleofasa (krewnej Bogurodzicy) oraz św. Teodozji, męczennicy z epoki ikonoklazmu, o której czynie Nowogrodzianin wspominał już raz przy okazji opisu mozaiki w kościele Hagia Sofia.

<sup>49</sup> Kościół świętych Apostołów – jedna z najstarszych świątyni Konstantynopola, wzniesiona w pierwszej połowie IV w., a następnie gruntownie przebudowana za panowania Justyniana I Wielkiego i ponownie oddana do użytku w 550 r. Pierwotnie znajdujące się w niej relikwie (m.in. kilku apostołów) zostały po 1204 r. wywiezione na Zachód. Itineraria z okresu późnośredniowiecznego wzmiankują więc już tylko cztery inne: ciało św. Spirydona (biskupa Cypru z IV w.), św. Polieukta (męczennika z III w.), św. Jana Chryzostoma (biskupa Konstantynopola w latach 398–404) oraz Grzegorza z Nazjanzu zwanego Teologiem. Biorąc pod uwagę fakt, iż źródła zachodnie informują o przewiezieniu szczątków dwóch ostatnich mężów do Rzymu na początku XIII w., zaś Stefan i inni podróżnicy ruscy z XIV–XV w. wspominają tylko ich groby, a nie – jak chociażby w przypadku Spirydona i Polieukta – ciała, można przyjąć i taką ewentualność, iż w epoce Paleologów w kościele świętych Apostołów pokazywano pielgrzymom jedynie puste sarkofagi wspomnianych Ojców Kościoła lub też inne związane z nimi przedmioty. Stefan opisuje również ikonę Chrystusa, która została „zraniona” nożem przez bliżej niezidentyfikowanego poganina. Podobną opowieść przekazuje jedynie anonimowy podróżnik ormiański z XV w., niezwykle trudno zatem ustalić, o jakim konkretnym artefakcie mówią obaj autorzy.

<sup>50</sup> Zdaniem Stefana, w kościele świętych Apostołów miała być ustawiona kolumna, przy której biczowano Chrystusa, a także ta, obok której św. Piotr uświadomił sobie, iż właśnie trzykrotnie zaparł się Zbawiciela (Mt 26, 75).

<sup>51</sup> W analizowanym przybytku znajdował się porfirowy sarkofag Konstantyna I Wielkiego, zaliczonego przez Kościół wschodni w poczet świętych w VIII–IX w. i uważanego – zarówno w Bizancjum, jak i na Rusi – za ideał chrześcijańskiego monarchy. Co więcej, kościół świętych Apostołów był miejscem pochówku władców cesarstwa wschodniego aż do połowy XI w.

<sup>52</sup> Monaster Zbawiciela Pantokratora – ufundowany w XII w. przez cesarzową Irenę i jej męża Jana II Komnena, został – jak zgodnie zaświadcniają źródła – udekorowany wieloma mozaikami wyróżniającymi się poziomem artystycznym. W przybytku zgromadzono również kilka cennych relikwii. Najważniejszą z nich była z całą pewnością kamienna płyta, na której Józef z Arymatei i Nikodem mieli złożyć ciało Chrystusa po zdjęciu z krzyża. Została ona przywieziona z Efezu do Konstantynopola przez cesarza Manuela I Komnena. Ponadto zdeponowano tu głowy trzech męczenników (Flora, Laura i Jakuba Perskiego), zdekapitowane ciało św. Michała (VIII w.) oraz naczynie, w którym Chrystus miał przemienić wodę w wino w Kanie Galilejskiej.

<sup>53</sup> Monaster św. Konstantyna – informacje na temat niniejszego przybytku możemy zaczerpnąć jedynie z opisów bizantyńskiej stolicy, pozostawionych przez podróżników ruskich z XIV–XV w. Znajdował się nieopodal monasteru Pantokratora. Spoczywały tu szczątki arcybiskupa Ancyra Klemensa, który zginął śmiercią męczeńską w trakcie wielkiego prześladowania chrześcijan za panowania Dioklecjana. Wspomnianą przez Stefana cesarzową Teofano można natomiast zidentyfikować jako pierwszą małżonkę Leona VI Filozofa (IX w.), rychło po śmierci zaliczoną w poczet świętych Kościoła wschodniego. Współczesny Nowogrodzianinowi Nikefor Gregoras twierdzi, iż ciało cesarzowej zostało złożone w kościele monasteru św. Konstantyna, ufundowanym przez tę władczynię.

<sup>54</sup> Monaster Bogurodzicy Pełnej Łaski – został ufundowany przez cesarzową Irenę Dukajnę, żonę Aleksego I Komnena, na początku XII w. Stefan określa go mianem przybytku dedykowanego Janowi z Damaszku, gdyż były w nim ulokowane relikwie tego świętego – wybitnego teologa, polemisty i hymnografa bizantyńskiego z pierwszej połowy VIII w.

<sup>55</sup> Monaster św. Jana Chrzciciela w Petrze – największy rozkwit wspólnota ta przeżywała za panowania Aleksego I Komnena, tj. w okresie, w którym jej zwierzchnikiem był Jan Postnik, reformator życia zakonnego. Wzmiankowaną przez Stefana relikwię należy łączyć właśnie z jego osobą. Co ciekawe, Nowogrodzianin poczuł się również w obowiązku zamieścić w swym itinerarium wyjaśnienie, mające zapobiec powstawaniu nieporozumień – jak możemy przypuszczać – dość powszechnych w jego czasach: informuje

nas zatem wprost, iż w analizowanym przybytku znajduje się ręka jego założyciela (Jana Postnika), a nie św. Jana Chrzciciela, którego prawica przechowywana jest w monasterze Bogurodzicy Periblepty. George P. Majeska twierdzi też, iż wspomniana przez Stefana nazwa monasteru „Bogiem bogaty” może mieć związek z postulowanym przez Jana Postnika zaleceniem ścisłego przestrzegania przez mnichów nakazu ubóstwa.

<sup>56</sup> Kościół Bogurodzicy w Blachernach – kompleks trzech budowli (Wielki Kościół, kaplica św. Relikwiarza i Święte Łaźnie), ufundowany w połowie V w. przez cesarżową Pulcherię, ukończony przez Leona I (457–474), a następnie gruntownie przebudowany po pożarze, który strawił przybytek ok. 1070 r. Najcennieszą relikwią przechowywaną w analizowanej świątyni była szata (maforion) Matki Bożej, sprowadzona do Konstantynopola z Ziemi Świętej w drugiej połowie V w. Znajdowała się tam również cudowna ikona Bogurodzicy. Wierzono, że blacherneńskie relikwie oraz wizerunek Marii kilkakrotnie ocaliły bizantyńską stolicę przed najazdem nieprzyjaciół (np. w 626 r. – przed Persami i Awarami, w 860 r. – przed Rusami). Nie jest jasne, czy przechowywana w Blachernach szata Matki Bożej została w całości wywieziona na Zachód po 1204 r., czy też jakiś jej fragment ostał się w Konstantynopolu. W XIV–XV w. o obecności interesującego nas tu artefaktu nad Bosforem wspominają tylko podróżnicy rusczy. Stefan wymienia też trzy inne relikwie, zdeponowane w kościele w Blachernach: szczątki św. Patapiusza (egipskiego eremity), Anastazji i Pantelejmona.

<sup>57</sup> Kościół św. Mikołaja w Blachernach – być może świątynię tę wzniesiono już w VI w. Ponieważ nie znajdowała się w obrębie fortyfikacji miejskich, została zniszczona przez Awarów w 626 r. W przeciwieństwie do pobliskiego kompleksu świątynnego dedykowanego Bogurodzicy, nie obwiedziono jej murem po 626 r., lecz dopiero w 813 r. za panowania Leona V. O przechowywaniu w interesującym nas przybytku relikwii św. św. Grzegorza i Leoncjusza nie wspomina żadne inne źródło.

<sup>58</sup> Monaster św. św. Kosmy i Damiana w Kosmidion – powstał najprawdopodobniej w V w., a następnie był wielokrotnie przebudowywany. Najważniejszymi przechowywanymi tu relikwiami były głowy obu męczenników, kunsztownie opracowane w srebro i złoto. Aktualnie znajdują się w monasterze Pantokratora na górze Atos.

<sup>59</sup> Kościół św. Teodozji – w okresie wcześniejszym znany był najprawdopodobniej jako świątynia św. Eufemii. Do 1204 r. przechowywano tu szczątki św. Teodozji – wspomina o tym m.in. Antoni z Nowogrodu w swym itinerarium. Nie wiadomo, czy relikwie te zostały wywiezione z Konstantynopola przez łacinników, czy też znajdowały się w stolicy Bizancjum także w XIV–XV w. Niezwykła wiara w uzdrowicielską moc świętej oraz

jej popularność wśród mieszkańców cesarskiego miasta – o których wspomina Stefan – mogły być spowodowane spektakularnym uleczeniem głuchoniemego, które miało zdarzyć się zaledwie kilkadziesiąt lat wcześniej, za panowania Andronika II (1282–1328).

<sup>60</sup> Monaster św. Cypriana – w przybytku tym znajdowały się relikwie św. Cypriana, czarnoksiężnika, który po nawróceniu na chrześcijaństwo miał zostać biskupem Antiochii i umrzeć śmiercią męczeńską.

<sup>61</sup> Itinerarium Stefana z Nowogrodu jest jedynym źródłem z okresu późnośredniowiecznego, w którym pojawia się informacja o przechowywaniu głowy i krwi męczennika Pantelejmona w Konstantynopolu. Teksty wcześniejsze wspominają o jego relikwiach przy okazji opisu różnych kościołów w bizantyńskiej stolicy, m.in. Hagii Sofii i świętych Apostołów. Po 1204 r. szczątki te zostały zapewne wywiezione do Europy Zachodniej. Trudno zatem stwierdzić, czy oglądane przez Stefana artefakty mogły być autentyczne.

<sup>62</sup> Monaster św. Stefana na Manganach – wspólnota ta mogła powstać nawet w XIV w. Żadne inne źródło poza relacją Stefana nie wspomina o przechowywaniu we wzmiankowanym przybytku głowy męczennika po 1261 r. Antoni z Nowogrodu widział ją tu ok. 1200 r. Po 1204 r. została ona prawdopodobnie wywieziona na Zachód.

<sup>63</sup> Kościół św. Barbary – żadne źródło bizantyńskie nie wspomina o tej świątyni ani o przechowywanej w niej relikwii – głowie świętej. Dysponujemy natomiast informacjami o istnieniu bramy św. Barbary w tym rejonie.

